



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: [Dylematy wielokulturowości – recenzja]

Author: Paweł Jędrzejko

Citation style: Jędrzejko Paweł. (2007). [Dylematy wielokulturowości – recenzja]. „Er(r)go” (Nr 15, z. 2, 2007, s. 156-159)



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



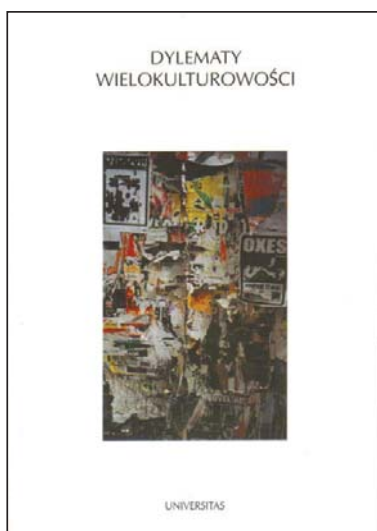
Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

nych lub marginalizowanych, dynamika hierarchii wewnątrz kultury „globalnej” oraz różnorodne formy akceptacji i odrzucenia jako rezultaty międzykulturowych kontekstów.¹

Choć punktem wyjścia badań przy tak określonych celach są analizy procesów kulturowych zachodzących w krajach angielskiego obszaru językowego, refleksja teoretyczna z nich wynikająca służy przede wszystkim jako swoista „rama odniesienia” dla studiów nad kulturą polską doby przemian. W kontekście stopniowego przenikania elementów zachodnioeuropejskich i amerykańskich do filozofii polityki i praktyki kulturowej naszego kraju – takie odniesienia wydają się szczególnie istotne, czego ponad wszelką wątpliwość dowodzi pierwsza z omawianych w niniejszym numerze *Er(r)go* książek.



Dylematy wielokulturowości, red. Wojciech Kalaga
(Kraków: Universitas, 2005), s. 368, miękka oprawa.

Wychowanie powojennego społeczeństwa polskiego w przeświadczeniu, iż Polska stanowi kulturowy monolit (co, jak się wydaje, mogło stanowić jeden z celów historiografii preparowanej na potrzeby masowej edukacji na poziomie szkół podstawowych i średnich przed rokiem 1989), przyniosło oczekiwane skutki. Trudno się zresztą temu dziwić. *En masse*, Polacy, których etniczna odrębność od żywiołów zaborczych determinowana była siłą tradycji osadzonej w rzymskim katolicyzmie (nie tylko tradycji pisanej, ale także tej przekładającej się na codzienną praktykę kulturową), od osiemnastego stulecia pasowali się z koniecznością definiowania własnej tożsamości wobec wszystkich *innych tradycji* (prawosławia, protestantyzmu, judaizmu czy wiążanego z *rosyjskością* sowieckiego komunizmu) – a także wobec innych ras. Wyraz „wobec” nie oznacza jednak tego, co mógłby sugerować jego źródłosłów: „wobec” to nie: „w obecności”, lecz: „w opozycji”.

W takim kontekście, źródeł koncepcji kultury polskiej jako monolitycznej można z jednej strony upatrywać w nacjonalizmie wyznaniowym, którego etykietą stało się znane już od czasów obrony Częstochowy, a umocnione jeszcze w czasach zaborów, połączenie: „Polak i Katolik”. Tożsamość tych dwóch pojęć stała się wyznacznikowym elementem polskiej kultury narodowej: przewrotnie podkreśla tę łączliwość Stefan Żeromski w *Szyzyfowych*

¹ Źródło: < http://www.fil.us.edu.pl/ibacl/pl_index.php?action=pl_prof_bad > (28 grudnia 2007)

pracach, zwraca na nią uwagę Czesław Miłosz w eseju o wychowaniu katolickim² – i do dziś szermuje się taką koncepcją polskości w ważnych, opinotwórczych mediach. Skutkiem nośności i historycznego zakorzenienia owego połączenia, Polacy nie-katolicy czy Polacy wobec nauki Kościoła katolickiego krytyczni lub obojętni jawić się muszą jako podejrzani, gorsi, nie w pełni „swoi”. Z drugiej strony – w okresie powojennym – systematyczne kształtowanie pojęcia polskości jako „polskości monolitycznej kulturowo” mogło leżeć w interesie tych sił politycznych, które chciały wykreować taką ideę tożsamości narodowej, w której nie mieściłaby się „ukraińskość” czy „litewskość”. Oba te komplementarne procesy wydatnie wpłynęły na kształtowanie się dyskursu polskości, który stał się warunkiem koniecznym przemian 1989 roku, lecz który od tamtej pory aż do dziś coraz wyraźniej okazuje się niezbieżny ze wspólnotową filozofią jednoczącej się Europy.³ W kontekście problematycznej polskiej tożsamości, wielokulturowość – mimo wieloetnicznej tradycji polskiej kultury – jest dziś pojęciem nowym. Obywatele Polski XXI wieku – kraju członkowskiego Unii Europejskiej – odkrywają wielokulturowość dla siebie i pasują się z definicyjnymi dylematami. Dlatego tak istotny jest omawiany tutaj zbiór esejów, którego cele zdefiniowano następująco:

Problem tożsamości i inności – oraz stanowiącej podstawę tej dychotomii wielorakiej i złożonej różnicy – nabiera szczególnego znaczenia w kontekście przemian zachodzących w Polsce w ostatnim dziesięcioleciu. Załamała się podtrzymywana przez dekady totalitaryzmu idea państwa jednonarodowego i monokulturowego, do którego obcy/Inny nie miał wstępu, a więc i nie mógł być przedmiotem wykluczenia. Otwarcie granic – także rozumianych metaforycznie – zaowocowało usankcjonowaniem czynnej obecności Innego. Miejsce kulturowej monoglosji zajęła wieloobecność i wielogłosowość. Własnej przestrzeni kulturowej domagają się mniejszości narodowe, społeczności etniczne i grupy nomadyczne; uchodźcy, emigranci i przybysze wymuszają swą obecnością przekonanie esencjalnej dotychczas tożsamości na tożsamość formułowaną wobec Innego. (s. 6).

„Wobec” oznacza tu jednak nową jakość: współcześnie – definicja tożsamości narodowej kształtuje się bowiem „w obecności” Innego. Mimo to, twierdzenie, iż tak złożony proces nie jest problematyczny, byłoby projektem czysto zachciankowym, gdyż:

[...] wielokulturowość i heterogeniczność społeczna, owa wszechobecność różnicy i inności, zderzają się z zakorzenioną i kultywowaną w zbiorowej świadomości odrębnością jako nadwartością pozytywną, w rezultacie czego różnica niejedno-

² Źródło: <http://www.milosz.pl/e_wk.php> (22 grudnia 2007)

³ Problematykę tę podnoszę w artykule „Kultura popularna a baśń o Innym”, który ukazał się w tomie zatytułowanym *Polityka-Kultura-Tożsamość* pod redakcją Doroty Tubielewicz-Mattsson (Stockholm: Stockholm University Press, 2008)

krotnie nadal pozostaje motorem wykluczenia, a nie akceptacji i tolerancji, wypchnięcia w sferę nieobecności, a nie krytycznej choćby afirmacji. (s. 6)

Wszelako refleksje, które dostarczają teoretycznych narzędzi umożliwiających śledzenie i analizowanie „trajektorii zmian obywatelskiej tożsamości Polaków”, wykraczają znacznie poza wąską sferę lokalności. Eseje, które składają się na prezentowany tutaj tom, włączają w dyskurs tożsamości oraz polifoniczności współistniejących i wzajemnie na siebie oddziałujących kultur perspektywy zakorzenione w metodologicznym podglebiu wielu dziedzin. Z jednej strony, ich autorzy proponują rozważania dotyczące wielokulturowości rozumianej zarówno jako określenie pewnego stanu relacji społecznych lub „ideał współistnienia wielu kultur”, jak i jako pewien projekt polityki społecznej, który w namacalny sposób przekłada się na kształt prawodawstwa sankcjonującego celowe i świadome budowanie społeczeństwa o charakterze „mozaikowym”. Z drugiej strony, oferują spojrzenia o charakterze teoretycznym. Ujęcia filozoficzne, literaturoznawcze, kulturoznawcze i socjologiczne dostarczają narzędzi intelektualnych, dzięki którym wyrazistsze niż dotąd stają się procesy zachodzące we współczesnym świecie (globalizacja, usieciowienie, rozwój przestrzeni wirtualnej) – i języka, za pomocą którego można opisywać je bardziej adekwatnie niż do tej pory.

Część pierwsza, zatytułowana *Terytoria tożsamości*, poświęcona jest zagadnieniom szeroko pojmowanej relacji, jaka zachodzi między wielokulturowością a tożsamością/innością. Czytelnik znajdzie w niej wypowiedzi Zygmunta Baumana („O tarapatach tożsamości w ciasnym świecie”), Wojciecha Kalagi („Obowiązek Innego. Trzeci”), Ewy Kosowskiej („Przestrzenie tożsamości”), Aleksandry Kunce („Zlokalizować tożsamość”) oraz Kazimierza Obuchowskiego („Osobowość wobec zmian cywilizacji, czyli o ludziach, roli, uczenia się i autorach siebie”).

W części drugiej – *Wielokulturowość: pogranicza, hybrydy, (g)lokalności* – kontekstualizującej dyskursy teoretycznie osadzającej wynikające z nich obserwacje w praktyce kulturowej, prezentują swoje refleksje tacy badacze, jak: Ewa Rewers („Transkulturowość czy globalność? Dwa dyskursy o kondycji postnowoczesnej”), Edward Możejko („Wielka szansa czy iluzja: wielokulturowość w dobie ponowoczesności”), Grzegorz Dziamski („Hybrydyczna tożsamość Europy Środkowej po 1989 roku”), Konrad Górny („Pograniczne *genius loci* czy przygraniczna gra w wielokulturowość?”), Maria Zowisto („Wielość i wieloznaczność. Mit (w) ponowoczesności”), Marzena Kubisz („W stronę hybrydyczności: europejskie poszukiwania tożsamości”) oraz Mieczysław Dąbrowski („Między inter- a transkulturowością: przypadek Bobkowskiego”).

Na część trzecią – *Tożsamości terytoriów. Tożsamość (w) sieci* – składają się artykuły łączące pojęcia tożsamości oraz przestrzeni (tak fizycznej, jak i wirtualnej) w kontekście głównego tematu prezentowanej w całym tomie debaty. Czytelnik znajdzie w niej teksty Marii Popczyk („Berlin – miasto widzialnej nieobecności”), Marianny Michałowskiej („Miasto cybernetyczne. Teraźniejszość w kostiumie przyszłości”), Krzysztofa Kalitki („Zamieszkiwanie przestrzeni wirtualnych. Miasto jako struktura wizualna”), Marcina Mazurka („Cyberpolis. Podmiot w przestrzeni terminalnej”), Wojciecha Chyły („Tożsamość medialna, tożsamość wirtualna, tożsamość merkantylizująca popędy”) oraz Magdaleny Kamińskiej („Nowy kształt. Cyberkomunikacja jako narzędzie przeformułowywania tożsamości usieciowionych”).

W świetle zebranych w omawianym tutaj tomie wypowiedzi czytelnicza intuicja złożoności obowiązujących we współczesnym świecie zależności zyskuje solidny naukowy fundament. Dylematy, jakie definicyjna niejednoznaczność centralnego pojęcia oraz konieczność przełożenia rozważań z poziomu „meta” na praktykę kulturową z sobą niosą wytyczają główny obszar teoretycznych i analitycznych studiów zawartych w omawianej książce. Oferując skomplikowaną „mapę powiązań”, biorący udział w projekcie badacze wyjaśniają dlaczego debata poświęcona wielokulturowości jest dziś debatą o charakterze priorytetowym: konieczność rewizji tożsamości „w obecności” innego okazuje się bowiem nie tylko nieunikniona, ale także niezmiernie istotna, biorąc pod uwagę konsekwencje, jakie implementacja mniej lub bardziej samoświadomych „polityk wielokulturowości” może przynieść w nieodległej przyszłości zarówno w relacjach między jednostkami, jak i w makroskali.

Książkę uzupełniają noty biograficzne poświęcone autorom prezentowanych artykułów, opracowany przez Marcina Mazurka indeks rzeczowy oraz indeks nazwisk, ułatwiający pracę z omawianym zbiorem. *Dylematy wielokulturowości*, obok wszelkich zalet merytorycznych, jest pozycją ważną zarówno dla badacza – uczonego, który w swej pracy podnosi związane z wielokulturowością kwestie, jak i dla nauczyciela akademickiego, odpowiedzialnego za to, by pokolenie dzisiejszych studentów stało się pokoleniem „niezależnym”, samoświadomym, gotowym do nieustannej rewizji własnej tożsamości bez obawy o jej „utrata”. Książka bowiem – jako jedna z pierwszych poważnych pozycji poświęconych tak istotnej dziś problematyce – oferuje czytelnikowi polskojęzycznemu przegląd problemów, z jakim niewątpliwie się zetknie i dylematów, przed jakimi stanie partycypując w codziennej praktyce (wielo)kulturowej świata zachodniego.